

Dzień dobry, witam serdecznie wszystkich Państwa.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw kształcenia zawodowego.

Dzisiejszy, o jest Pani Poseł Rak, to zapraszam.

Stwierdzam

kworum, Szanowni Państwo, porządek dzisiejszego posiedzenia to dyskusja na temat kierunków kształcenia, oferty zawodowej w świetle prognozy Ministra Edukacji w sprawie zapotrzebowania na pracowników w 2026 roku.

Ta prognoza została przedstawiona przez ministerstwo na początku tego miesiąca i chciałabym, żebyśmy dzisiejsze posiedzenie poświęcili dyskusji na ten temat.

Jeszcze raz bardzo serdecznie witam przybyłych gości na to dzisiejsze posiedzenie.

Panią Annę Wiśniewską, zastępcę dyrektora Departamentu Kształcenia Zawodowego Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Witam Panią dyrektor.

Panią Joannę Paćkowską, radcę w Departamencie Kształcenia Zawodowego Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Dzień dobry.

Doktora habilitowanego Roberta Patera, który reprezentuje Instytut Badań Edukacyjnych.

Na podstawie danych, którego do Instytutu ta prognoza została przygotowana i przedstawiona przez Ministerstwo.

Panią Aleksandrę Szmagaj, specjalistę do spraw przetwarzania informacji, dzień dobry, która reprezentuje Związek Zakładów Doskonalenia Zawodowego.

Pana doktora Krzysztofa Sadowskiego, który jest dyrektorem zespołu oświaty zawodowej i rynku pracy Związku Rzemiosła Polskiego.

Dzień dobry.

Panią Elżbietę Łojek, Głównego Specjalistę w Biurze Edukacji i Zatrudnienia.

Dzień dobry.

Komendy Głównej OHP.

Dzień dobry.

Pana Bartosza Będkowskiego, który reprezentuje Fundację Dobra Szkoła.

Dzień dobry.

Panią Annę Nowak-Malcherek, Przewodniczącą Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Okręgu Śląskiego w Katowicach.

Dzień dobry.

A także Pana Macieja Rakowskiego, przedstawiciela Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność.

Dzień dobry Panie Macieju.

Witam serdecznie jeszcze raz wszystkich Państwa.

Czy do zaproponowanego porządku obrad ktoś z Państwa ma uwagi, Pani Poseł?

Nie widzę, w takim razie przechodzimy do realizacji tego punktu i proszę o zabranie głosu panią dyrektor, która, panią dyrektor Annę Wiśniewską, która reprezentuje Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Bardzo proszę pani dyrektor.

Szanowni Państwo, Bardzo dziękuję za pomoc.

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, jeśli chodzi o prognozę zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego, ogłaszana jest to na każdego roku przez Ministra Edukacji na podstawie artykułu 46 ustawy prawo oświatowe.

jest przede wszystkim kluczowym instrumentem polityki państwa w zakresie planowania i rozwoju kształcenia zawodowego.

Prognoza ma charakter średnio i długoterminowy i odnosi się do zapotrzebowania na pracowników po zakończeniu bieżącego cyklu kształcenia w perspektywie od 3 do 5 lat.

Prognoza jest syntetycznym ujęciem różnych źródeł opisujących tendencje na rynku pracy.

Dane do prognozy przygotowuje Instytut Badań Edukacyjnych, o czym już pani przewodnicząca wspomniała.

Dane do prognozy przygotowane są z uwzględnieniem dostępnych źródeł danych.

I tutaj wymienię, jakie to są źródła danych.

Przede wszystkim mówimy o źródłach ekonomicznych, demograficznych i edukacyjnych na poziomie ogólnokrajowym i regionalnym w przekroju branżowym, bo o zawody i o branżach mówimy.

W tym są dokumenty strategiczne.

Jeśli chodzi o dokumenty strategiczne, to będzie to strategia rozwoju państwa i strategię rozwoju poszczególnych województw.

Opieramy się również na danych GUS i dotyczą one badania zapotrzebowania na absolwentów szkolnictwa branżowego.

Opieramy się na danych demograficznych GUS oraz na danych wskaźniku, na wskaźnikach ekonomicznych i makroekonomicznych.

Opieramy się również na danych z Urzędu Pracy i będą to dane Urzędu Pracy oraz internetowy, oraz na internetowych ofertach pracy.

Bierzemy pod uwagę również dane edukacyjne z systemu informacji oświatowej, także monitorowanie losów absolwentów szkół wyższych, także dane o inwestycjach pochodzące z kompasu inwestycji.

Do przygotowania prognozy włączono też konsultacje z resortami właściwymi dla poszczególnych zawodów oraz z radami sektorowymi do spraw kompetencji.

Jak również badanie delfickie w środowisku wojewódzkich Rady Rynku Pracy, Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego oraz Organizacji branżowych.

Badanie to polega na, czy jest ustrukturalizowaną techniką badawczą opartą na anonimowym, wieloetapowym ankietowaniu grupy ekspertów.

I ci eksperci, to właśnie tak jak wspomniałam, pochodzą ze środowiska, ze środowiska wojewódzkich rad rynku pracy oraz z wojewódzkich rad dialogu społecznego oraz organizacji branżowych.

I przechodzimy do bardzo istotnej rzeczy, o której bardzo chcę powiedzieć, to przede wszystkim cele prognozy i ogólnie rzecz biorąc wszyscy wiemy czemu ona służy, ale dokładnie przede wszystkim kształtuje oferty szkolnictwa branżowego, ściśle dopasowanej do krajowego i regionalnego rynku pracy.

Wspomaga mechanizm dopasowania pomiędzy uczestnikami rynku pracy, co przyczynia się do zwiększenia zatrudnienia.

ułatwia wskazanie optymalnej ścieżki edukacyjnej, dostarczając doradcom zawodowym, co jest chyba bardzo istotnym, a może najistotniejszym zagadnieniem, szczegółowych informacji o niezbędnych kwalifikacjach i kompetencjach.

Samorządy oraz placówki oświatowe mogą na bieżąco dopasowywać programy nauczania do aktualnych trendów, zachowując jednocześnie właściwe proporcje w kształceniu, w poszczególnych kierunkach.

Wyniki prognozy wykorzystywane są do różnicowania kwot potrzeb oświatowych przekazanych jednostkom samorządu terytorialnego.

Również wykorzystywane są do zwiększenia dofinansowania kosztów kształcenia jednego młodocianego pracownika w wysokości do 13 394 zł w przypadku nauki zawodu prowadzonej w zawodach z listy krajowej oraz listy wojewódzkich o szczególnie istotnym zapotrzebowaniu na pracowników wskazanych w prognozie.

Wyniki prognozy wykorzystywane są również do corocznego określania wykazu zawodów przez samorządy województw, których za przygotowanie zawodowe pracodawcom wypłacana jest refundacja wynagrodzeń młodocianym pracownikom.

Prognoza wykorzystywana jest również do opiniowania zasadności w określonych zawodach przez Wojewódzką Radę Rynku Pracy, do promowania zawodów kluczowych z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i regionów.

Prognoza wyznacza kierunki rozwoju oferty kształcenia i wpływa na decyzje organizacyjne szkół, samorządów oraz pracodawców uczestniczących w systemie kształcenia dualnego.

Główny cel prognozy jest taki, aby po ukończeniu szkoły absolwenci nie zasilali szeregów grupy osób bezrobotnych.

Chodzi o to, żeby zapotrzebowanie pokazało nam, jakich pracowników potrzebujemy i po pierwsze, i chyba najważniejsze, żebyśmy mieli kadrę wykształconą na te stanowiska i do tych zawodów, w których są braki, w których są Potrzeby.

Na krajowej liście zawodów o szczególnie istotnym zapotrzebowaniu dominują zawody związane z przetwórstwem przemysłowym i produkcją, przepraszam, automatyzacją, robotyzacją procesów, nowoczesnymi technologiami, w tym elektromobilnością oraz technologiami CNC z transportem drogowym i kolejowym, budownictwem i infrastrukturą.

Kierunek ten odzwierciedla dynamiczne zmiany technologiczne zachodzące w gospodarce oraz konieczność uzupełnienia trwałych niedoborów kadrowych w sektorach kluczowych dla wzrostu gospodarczego.

Tych zawodów jest 34.

Jeśli państwo sobie życzą, to ja wymienię wszystkie, ale jeśli nie ma takiej potrzeby, to pominam.

Pani dyrektor, my znamy raport, tak że to można powiedzieć.

Właśnie dlatego zapytałam, w razie jakiejś potrzeby, to oczywiście służymy tutaj pomocą.

Bardziej interesuje nas to, co nowe, co się pojawiło.

Tak, już do tego dochodzimy.

Od 2025 roku prognoza obejmuje również rozszerzone listy wojewódzkie o listę zawodów o szczególnie istotnym zapotrzebowaniu uwzględniającą tak zwane specjalizacje regionalne, Każde województwo posiada przypisane dwa zawody odzwierciedlające ich specyfikę gospodarczą, społeczną lub historyczno-przemysłową.

Kierunek ten sprzyja lepszemu dostosowaniu oferty kształcenia do lokalnych rynków pracy, rozwojowi regionalnych inteligentnych specjalizacji, efektywniejszemu wykorzystaniu potencjału gospodarczego województw oraz większemu zaangażowaniu samorządów w planowanie sieci szkół zawodowych.

podsumowanie dotychczasowych, wykorzystania dotychczasowego tych danych i tej prognozy, którą przedstawialiśmy, to dane porównawcze dotyczące liczby uczniów zawodach ujętych w prognozie Ministerstwa Edukacji Narodowej na liście zawodów o szczególnym znaczeniu na krajowym rynku pracy.

oraz liście zawodów o szczególnie istotnym znaczeniu na wojewódzkich rynkach pracy pozwalają stwierdzić wyraźny wpływ liczby uczniów w tych zawodach rok do roku.

Wzrost liczby uczniów w porównaniu z rokiem 2024-2025 wynosi 67% w przypadku zawodów z listy krajowej oraz 60% w przypadku zawodów o szczególnie istotnym znaczeniu na listach wojewódzkich.

W przypadku 36 zawodów z listy krajowej poddanych analizie w 24 zawodach odnotowano wzrost liczby uczniów, a w 5 zawodach liczba uczniów nie uległa zmianie.

Zaś w przypadku 16 zawodów, to znaczy specjalizacji regionalnych w 13 zawodach odnotowano wyraźny wzrost liczby uczniów w klasach pierwszych.

I oddaję głos panu profesorowi, bardzo proszę.

Dziękuję bardzo.

Jeszcze tytułem wstępu dodam, że w zasadzie cały czas chcemy się rozwijać i co roku wprowadzamy coś nowego do naszych badań.

I w tym roku np.

taką jedną z nowości jest to, że bezpośrednio szkolimy doradców zawodowych we wszystkich województwach.

Czyli tutaj taki element upowszechniania zarówno metodyki jak i wyników prognozy już staramy się bezpośrednio mieć tutaj wpływ na te kwestie.

I nowości.

Jeżeli chodzi o nowości, to zacznę od listy krajowej.

Tutaj mamy tylko ten jeden zawód, technik gospodarki nieruchomościami.

I technik gospodarki nieruchomościami jako nowy zawód zaproponowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej został od razu włączony tutaj na listę.

Nie bez powodu oczywiście powstał ten zawód.

Wynika to z takich chronicznych deficytów w zasadzie pracowników w zawodzie z konsultacji z Krajową Izbą Gospodarki i Nieruchomościami oraz z Ministerstwem Rozwoju i Technologii, a więc ten zawód tutaj trafił nam od razu na listę krajową.

Jeżeli chodzi o listy regionalne, które mają taki sam zawód o szczególnie istotnym znaczeniu, to mają one taki sam skutek jak lista krajowa, czyli też upoważniają do tych

zwiększonych dotacji, też powiedzmy są ważne dla wojewódzkich rad rynku pracy.

Tutaj mamy znaczny wzrost liczby zawodów wspieranych, bo aż o jeden w każdym województwie, czyli 16 w skali kraju.

Jak te zawody proponowaliśmy?

Pierwsza rzecz jest taka, że dosyć trudno jest zaproponować jeden zawód jako specjalizację regionalną.

Teraz mamy już dwa zawody.

Więc w pierwszym etapie proponowaliśmy kilka zawodów i w drodze konsultacji z różnymi organizacjami, z ministerstwami ten dodatkowy drugi zawód na listy został w tym roku wybrany.

Z czego wynikają te propozycje?

Przede wszystkim, oczywiście podstawą są tutaj specjalizacje województwa ujęte w różnych dokumentach, inteligentne specjalizacje.

Ogólnie rzecz biorąc, taka przewaga komparatywna województw.

W ekonomii mówimy o przewadze komparatywnej, czyli taka przewaga względna w stosunku do innych województw.

A więc celem jest, przynajmniej ekonomicznym, skonstruowanie takiego systemu branż, zawodów w województwach, żeby każde województwo specjalizowało się w jakimś obszarze i żeby te obszary były zróżnicowane, czyli najlepiej żeby się specjalizowało np.

w obszarze przemysłu, w jakichś obszarach usług.

Więc te zawody są zróżnicowane tutaj w różnych województwach.

Przede wszystkim wiązk pod uwagę te takie przewagi komparatywne województw.

Lista krajowa jeszcze przypomnę jest właśnie przede wszystkim związana z takimi zawodami stosunkowo wysokotechnologicznymi jak na szkolnictwo branżowe.

Natomiast właśnie listy regionalne uzupełniają te zawody o zróżnicowane zawody związane z branżami, które są już regionalnymi specjalizacjami.

I tak w województwie dolnośląskim doszedł nam do technika podziemnej eksploatacji

kopalni innych niż węgiel kamienny, technik teleinformatyk, co jest związane tutaj z taką przewagą właśnie tego województwa, stolicy województwa, z dużym wzrostem zapotrzebowania na specjalistów, No i oczywiście ta branża informatyczna, ona troszeczkę częściowo znikła z naszej prognozy ogólnej, czy krajowej, dlatego że, ze względu na bardzo dużą liczbę uczniów w zawodach technik, informatyk, technik, programista i tutaj uważamy, że te zawody same się bronią.

Natomiast zawody dodatkowe, na przykład właśnie technik teleinformatyk są niezwykle ważne pod względem chociażby kształtowania tej infrastruktury, czy infrastruktury właśnie sieci szerokopasmowych, czy infrastruktury cyberbezpieczeństwa.

Województwo kujawsko-pomorskie tutaj doszedł nam technik agrobiznesu do technika urządzeń i systemów energetyki odnawialnej.

No i właśnie jest to też związane z taką przewagą tego województwa, z uwzględnieniem czy użyciem przewag takich tradycyjnych tego województwa.

W województwie lubelskim do technika technologii żywności doszedł technik przetwórstwa mleczarskiego, a więc tutaj uwzględnienie z kolei specjalizacji województwa, jeżeli chodzi o przetwórstwo spożywcze.

Charakter tego zawodu jest też nierutynowy, co w dzisiejszych czasach jest niezwykle ważne.

Choć oczywiście to wykorzystanie technologii bardzo dynamicznie się zmienia, to jednak te zawody o charakterze prac, zadań zawodowych, rutynowych są tutaj najbardziej podatne na automatyzację, szczególnie chociażby w przemyśle również przemyśle spożywczym.

Więc ten zawód tutaj jest, ma charakter nierutynowy, też dobrze został oceniony w badaniach jakościowych, o których wspomniała pani dyrektor, czyli to badanie delfickie, w którym rok rocznie pytamy ekspertów i regionalnych z kilku instytucji i branżowych, z sektorowych rad i do spraw kompetencji i z organizacji branżowych.

W Lubuskim mamy do technika urządzeń systemowych energetyki odnawialnej doszedł znów technik teleinformatyk i tutaj wiele zawodów, wiele informacji wskazuje, że właśnie w Lubuskim też zapotrzebowanie na te zawody dynamicznie się rozwija i tutaj było to też konsultowane z Lubuskim Centrum Kompetencji Cyfrowych.

Jeżeli chodzi o województwo łódzkie, to tutaj mamy technika przemysłu mody już istniejącego w tamtym roku i jako specjalizacja regionalna.

I do tego doszedł technik, mechanik lotniczy, co jest związane z rozwojem lotniska w Łodzi.

No oczywiście też infrastrukturą przygotowywaną pod port Polska.

Tutaj mamy chociażby rozwój linii charterowych, czy też inwestycje np.

All4Jets związane ze zbudową nowych hangarów.

a także rozwój transferu cargo, czyli towarowego.

Województwo Małopolskie, do technika elektronika doszedł technik odlewnik, co jest związane też z specjalizacją właśnie województwa, chociażby z sektorem produkcyjnym silnym w Krakowie i Tarnowie.

Następnie mamy województwo mazowieckie.

Do mechanika lotniczego dodaliśmy technikę technologii chemicznej, a więc tutaj duży wzrost zapotrzebowania w przemyśle chemicznym, petrochemicznym, wysoka liczba ofert pracy w związku ze stosunkowo niską liczbą uczniów stwarza taką potrzebę według nas promowania tego zawodu, żeby tutaj wesprzeć tą z kolei branżę chemiczną.

Następnie województwo opolskie, do technika technologii żywności dodaliśmy technikę mechanizacji rolnictwa i agrotechniki, a więc znów uwzględnienie pewnych przewag takich naturalnych tego województwa i historycznych, wspieranych opiniami eksperckimi, chociażby w badaniu delfickim.

Jeżeli chodzi o województwo podkarpackie, to mamy tutaj do technika, mechanika lotniczego, doszedł technik, awionik.

Tutaj województwo podkarpackie mocno stawia na rozwój tej branży lotniczej i ona jest tak rozprzestrzeniona w zasadzie po całym województwie.

Nie tylko jest to Rzeszów i wokół Portu Jasionka, tylko jeszcze wiele przedsiębiorstw w mniejszych miejscowościach.

W Płocku Podlaskie mamy tutaj technikę agrobiznesu.

Już mieliśmy i do tego doszedł w bieżącym roku technik technologii żywności, a więc tutaj mamy przede wszystkim projekty inwestycyjne związane z tą przemianą, jeżeli chodzi o żywność, zarówno tradycyjnej, jak i właśnie zdrową żywność.

I stąd technik technologii żywności.

Następnie w Opolu Morskim do technika urządzeń i systemów energetyki odnawialnej dodaliśmy znów technikę teleinformatyki w związku z przede wszystkim rozbudową

właśnie tych sieci technologii informacyjnych sektora ICT pod względem takim tradycyjnym, czyli tego co nazywamy hardwarem czy sieciami tym twardym, twardymi technologiami.

Województwo śląskie, tutaj mamy, mieliśmy technikę mechanikę lotniczego, do tego doszedł technik przemysłu metalurgicznego i znów tutaj przewaga taka komparatywna, względna tego województwa, chociażby jeżeli chodzi o przedsiębiorstwo w Dąbrowie Górniczej czy w Częstochowie.

Następnie mamy województwo świętokrzyskie i do technika mechanika agrotechniki dodaliśmy technikę inżynierii sanitarnej.

I znów tutaj taka potrzeba różnicowania tych zawodów, jeżeli chodzi o specjalizacje regionalne wraz z silną dynamiką inwestycyjną w najbliższych latach powoduje prognozy zwiększonego zapotrzebowania na przedstawicieli tego zawodu.

Jeżeli chodzi o województwo warmińsko-mazurskie, to mamy do technika przemysłu jachtowego, mamy technika przemysłu drzewnego, Wiadomo jedna ze specjalizacji Polski takich przewodów kooperatywnych to przemysł meblarski.

No i oczywiście tutaj przemysł drzewny ma bardzo istotne znaczenie i w Barmińsko-Marsuńskie ma takie powiedzmy tradycyjne przewagi w tym zakresie, które też warto, w skrócie też warto korzystać.

Jeżeli chodzi o województwo wielkopolskie, to mamy technikę aranżacji wnętrz i do tego technikę obsługi przemysłu targowo-wystawienniczego.

Tutaj Wielkopolska, przede wszystkim Poznań i duże potrzeby związane z tym przemysłem powodują zapotrzebowanie i taką specjalizację unikatową regionalną, jeżeli chodzi o kształcenie w tym zawodzie.

I zostało nam województwo zachodniopomorskie, a więc mamy technika elektroautomatyka okrętowego i do tego doszedł technik technologii chemicznej związane z zwiększonym napływem, zwiększonym utworzeniem podmiotów gospodarczych w branży chemicznej oraz liczbą inwestycji tego typu w regionie związaną z technologią chemiczną i niewystarczającą liczbą absolwentów w zawodzie przy wyraźnie malejącej liczbie bezrobotnych legitymujących się posiadaniem tego zawodu.

W telegraficznym skrócie to byłoby to byłoby wszystko, więc dziękuję bardzo i zapraszam do dyskusji.

Dziękuję bardzo.

To rzeczywiście telegraficzny skrót tego bardzo obszernego raportu liczącego sporo stron.

Natomiast tak, na sam początek mam taką uwagę natury technicznej.

Bardzo bym prosiła, aby na przyszłość przed posiedzeniem pod komisji przygotować taką pisemną informację na temat, który zostaje wskazany jako temat do dyskusji.

Po prostu dzięki temu będzie nam się łatwiej przygotować do tej dyskusji.

To po pierwsze.

Po drugie, będę mogła te informacje przygotowane przez czy to ministerstwo, czy też IB przesłać to wcześniej też do osób, które uczestniczą w komisji.

Myślę, że to na pewno usprawni nam dyskusję, więc tutaj zapewne za rok się w tym temacie znowu spotkamy i będziemy na ten temat rozmawiać, więc prosiłabym tutaj zarówno przedstawicieli ministerstwa, jak i pana profesora, bo z panem profesorem po raz kolejny się spotykamy, o takie wcześniejsze pisemne przygotowanie.

Postaram się, żeby odpowiednio wcześniej też informacja do Państwa dotarła.

Ja otwieram w tym momencie dyskusję.

Tak widzę, Panie pośle, że Pan się poseł zgłasza.

Natomiast ja mam pytanie do Pana Profesora.

dotyczące tej, bo sobie zanotowałam, że tutaj pojawia się nowy zawód związany z cyberbezpieczeństwem.

Ja nie odnotowałam tego w jakim województwie on się pojawił.

Natomiast to co mnie interesuje to to, że ta kwestia została potraktowana bardzo regionalnie.

A wydaje mi się, że sytuacja geopolityczna, w której w tej chwili jesteśmy i to, co się dzieje za naszą wschodnią granicą, ale też te informacje, które do nas też jako posłów docierają o licznych atakach, takich właśnie związanych z cyberbezpieczeństwem.

One dotyczą One dotyczą tak naprawdę wszystkich instytucji państwowych.

Ja osobiście kilka tygodni temu rozmawiałam z dyrektcją Wawelu w Krakowie i oni dziennie, proszę sobie wyobrazić, mają kilkaset wejść na swoje serwery.

To jest moje odczucie jako osoby, która ma kontakt z ludźmi z wielu instytucji państwowych.

który będzie się pojawiał jako rzecz, rzecz kluczowa, więc no moje pytanie jest takie, czy, czy te kwestie dotyczące cyberbezpieczeństwa nie należałoby traktować nie tylko regionalnie, ale, ale po prostu centralnie, to jest rzecz pierwsza.

Ja rozumiem, że, że to wskazanie propozycji nowych zawodów, ono wynika z licznych danych, które państwo przetwarzają pan profesor.

Raczę wspomnieć jakie to są dane, na jakich danych pracujecie.

No ale znów ponawiam pytanie dotyczące właśnie tego cyberbezpieczeństwa i dlaczego to jest traktowane w sposób regionalny, a nie patrzymy na to w sposób centralny.

To na razie z mojej strony tyle.

Bardzo dziękuję.

Pani poseł, tak?

Dobrze.

To pani poseł Rak i pan poseł Józef Paciuch.

Dzień dobry Państwu.

Ja mam takie pytanie.

Pani dyrektor, czy my mamy wiedzę dotyczącą sytuacji z ostatniego kwartału poprzedniego roku, dotyczącą refundacji z Funduszu Pracy, który to był taki no zapalny problem.

Teraz już mamy po budżecie, więc już tak po podpisanym budżecie, więc No to pytanie, czy my mamy tutaj informację, to przede wszystkim.

Dziękuję tutaj za tą informację Pana Profesora, ale chciałabym, ponieważ reprezentuję województwo zachodniopomorskie, Z dużą ciekawością czekałam na to ostatnie województwo i na te zawody.

I szczerze mówiąc jestem troszkę zaskoczona tym chemicznym.

Wiem oczywiście, to województwo zachodniopomorskie trzeba podzielić na ten region

szczeciński, te Police i Koszaliński.

Ja reprezentuję Koszaliński i jeżeli chodzi o ten przemysł chemiczny, bardziej drzewny, jak gdyby wychodzi tutaj jakiś na Warmii i Mazurach, więc jestem zaskoczona akurat tutaj tą propozycją, no ale rozumiem, że ona wynika tutaj z jakichś szczegółowych analiz.

Dziękuję bardzo.

Widzę, że pan poseł Józefa Ciuk, że pani poseł Rak już zadała jedno z pytań, które pan poseł chciał zadać, ale bardzo proszę pani pośle.

Serdecznie dziękuję szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisja.

Ja rzeczywiście mam troszkę zakresów tematycznych.

Myślę, że to wszystko wiąże się z kierunkami rozwoju kształcenia.

Jeżeli porównamy obydwie prognozy z ubiegłego i z tego roku, to tak naprawdę większość zawodów pokrywa się.

ze sobą, są tylko niewielkie zmiany.

W każdym razie, jeżeli chodzi o tą rejonizację, rzeczywiście o to województwa, ja tutaj troszeczkę martwię się, czy nie doprowadzimy, czy rozumiem, że łatwiej będzie znaleźć nauczycieli kształcenia praktycznego i teoretycznego, jeżeli zaczniemy rejonizować, ale z drugiej strony, czy jest przygotowana infrastruktura typu bursy i tak dalej, i tak dalej, dla osób, które będą chciały, bo jeżeli zaczynamy zaczynamy wspierać zawody w jakichś województwach, to znaczy bardziej je dofinansowywać, szkoły zarówno niepubliczne, jak i publiczne przestają prowadzić kształcenia w tym zawodzie, to będzie musiał być, że tak powiem, przepływ dzieciaków, które będą się uczyły, ale nie tylko, Tutaj też mówimy o osobach dorosłych, bo nie możemy zapomnieć o kształceniu osób dorosłych.

Czyli czy jest przygotowana infrastruktura pod taką filozofię, że województwa się rejonizują.

Ja do końca nie zgadzam się z tym, że Łódź powinna być kolebką, znaczy jest kolebką przemysłu mody, ale czy powinna na pewno pozostać modowa i lotnicza.

Mamy o wiele o wiele więcej jako łódzkie do zaproponowania niż tylko i wyłącznie moda i lotnictwo.

Natomiast bardzo tutaj nas zwróciła uwagę pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o cyberbezpieczeństwo, rzeczywiście wchodzi też taki nowy zawód.

Tak samo jak wchodzi różne zawody np.

z branży rolniczej czy też mechaniki precyzyjnej, a usuwane są inne zawody, tak jak ogrodnik, technikogrodnik, technika architektury krajobrazu, technikotyp np.

od września 2026 roku.

W tym momencie nie ma jeszcze projektu, znaczy nie ma rozporządzenia, jest tylko projekt rozporządzenia.

Wiąże się to z tym, że nie ma jeszcze na tą chwilę, a jest już marzec, kilka tygodni przed rekrutacją, nie ma jeszcze dokumentu na podstawie którego po pierwsze, to znaczy nie ma również wyodrębnionych kwalifikacji, a raczej szczegółów wyodrębnionych kwalifikacji, żeby dyrektorzy mogli zobaczyć, czy ich nauczyciele mają kwalifikacje i kompetencje pod nowe kwalifikacje zawodowe.

Nie można w tym momencie otworzyć zawodu, czyli zaproponować uczniom od nowego roku szkolnego 26-27 zawodu, ponieważ nie można nawet wnioskować opinii do Wojewódzkiej Rady Rynku Pracy, nie można wnioskować do organu prowadzącego, nie można o subwencje 08 subwencji na otwarcie nowego zawodu pracowni wnioskować, bo wszystko jest w ramach projektu.

Dyrektorzy bardzo mocno mówią, że nie da się otworzyć tych zawodów, które państwo proponują, chociaż jest to logiczne rzeczywiście, ale nie od 26 tylko od 27 roku, bo powtarzam rekrutacja Inwestycja rusza w kwietniu, czyli za kilka tygodni.

I tutaj prosiłbym o to, żeby odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób te kierunki, czy to nie jest po prostu Takie troszeczkę niszczenie niektórych zawodów, czy to było brane pod uwagę, bo nawet nie można tworzyć podstaw programowych póki co.

Znaczy nie ma podstaw programowych, czyli programów nauczania nie można tworzyć.

Mam pytanie, jeśli chodzi o nauczycieli kształcenia zawodowego.

Co zostało zrobione?

Jak wpływają te kierunki na nauczycieli kształcenia zawodowego?

Czy będą mieli dodatkowe Czy zaplanowali państwo w danych województwach, ewentualnie w tych zawodach niszowych, czy tych, które państwo bardziej pokazują ich potrzebę?

Czy jest jakaś wsparcie dla nauczycieli kształcenia zawodowego?

Czy tylko i wyłącznie idzie to za uczniami?

Czy jakieś dodatkowe szkolenia?

i tak dalej, i tak dalej.

Przyłączam się do pytania, jeśli chodzi o refundację.

OHAP-y już w tym momencie odrzucają wnioski o podpisanie umowy refundacyjnej, a przypominam jest luty, tak więc jest nabór na ten, na SMS zimowy.

zaraz zacznie się jeszcze większa tragedia, ze względu na to, że dzieciaki zaczną zapisywać się do szkoły branżowej pierwszego stopnia i pracodawcy na wprost mówią, że nie będą chcieli prowadzić kształcenia młodocianych pracowników, jeżeli nie będzie tych refundacji, a wiadomo, ministerstwo, to znaczy nie bezpośrednio państwo są odpowiedzialni za to, bo to jest Ministerstwo Polityki Społecznej, Pracy i Rodziny, ale jednak są państwo też odpowiedzialni za część edukacyjną, a tutaj refundacje dla młodocianych pracowników, dla pracodawców są niezwykle ważne i to będzie bardzo dużym punktem zapalnym, gigantycznym punktem zapalnym, bo nie będzie miał kto szkolić dzieciaków, czyli tak naprawdę branżówki nie pootwierają swoich miejsc.

Mam pytanie, jeśli chodzi o Kompas Jutra, w jaki sposób to, co Państwo zaprezentowali, jest brane pod uwagę w Kompasie Jutra dla szkół ponadpodstawowych, dla szkół kształcących w zawodzie, zarówno technikum, jak i branżowa szkoła pierwszego i drugiego stopnia?

W jaki sposób koresponduje to, co Państwo zaprezentowali tą prognozę, w jaki sposób to koresponduje z uniemożliwieniem tak naprawdę osób z doświadczeniem migracji, czyli osób spoza Polski, przystąpienie do nauki w danym zawodzie, bo przypominam, że ciągle obowiązuje prawo, gdzie muszą pokazać egzamin znajomości języka polskiego, a pokazują Państwo, że jest potrzebna osoba, opiekun osoby starszej, będzie niezwykle duże zapotrzebowanie, a zazwyczaj osoby na przykład przebywające z Ukrainy, ale nie tylko, które muszą wykazać się językowym certyfikatem, żeby przystąpić.

do kształcenia.

To są osoby, które będą chciały podjąć pracę przede wszystkim jako opiekunowie osób starszych, gdzie żadne badanie ani nawet wyniki NIK-u nie mówią na wprost, że był problem przy egzaminach zewnętrznych jeśli chodzi o język.

Na razie chyba zostawię jeszcze niektórym pytania,

nie wiem czy nie wrócę.

Proszę bardzo dziękuję panie pośle.

Ja jak gdyby podbijam to pytanie dotyczące rozporządzenia, bo to to jest jak gdyby kluczowe do do możliwości no zgodnego z harmonogramem pracy przygotowania nowego zawodu w włączenie tego w realizację.

Także bardzo proszę Państwa o odpowiedzi, a następnie poproszę, tak widzę, że Państwo się zgłaszają, chyba że zrobimy tak, że najpierw pytania, a Państwo będą odpowiadać, czy jak Państwo wolicie.

Teraz, to dobrze, to teraz odpowiedzi, a ja po tych odpowiedziach przedstawicieli Ministerstwa i IB poproszę Państwa o zabranie głosu.

Dziękuję.

Dziękuję za pytania.

Tak, zaczynając od pytania pani przewodniczącej dotyczącego technika cyberbezpieczeństwa, czy ogólnie cyberbezpieczeństwa, to troszeczkę przedwcześnie się z tym wyrwałem przy okazji technika Teleinformatyki.

Tak, technika teleinformatyka dlatego, że jest to zawód w przygotowaniu.

Technik cyberbezpieczeństwa jest zawodem w przygotowaniu.

Chodziło mi o to, że o powiedzmy przygotowywanie infrastruktury, w której technik teleinformatyki też ma swój udział, więc to on tutaj trafił na te listy regionalne.

Natomiast technik cyberbezpieczeństwa jest przygotowywany właśnie przez ministerstwo i zapewne trafi na listę, podejrzewam, że krajową, ale oczywiście jeszcze tych analiz nie wykonywaliśmy, ponieważ tego zawodu jeszcze nie ma.

Ale jak najbardziej zgadzam się, że jest to zdecydowanie kwestia globalna.

Jeżeli chodzi o przemysł chemiczny w województwie zachodniopomorskim, to rzeczywiście tutaj przede wszystkim opieraliśmy się na zarówno właśnie danych o inwestycjach, które posiadamy z takiego portalu gromadzącego wszystkie inwestycje, które są na etapie jakiegoś planowania, prawda.

Czyli, czyli mamy tutaj taką jednostkę, informację o jednostkowych inwestycjach w przyszłości.

Takim kluczową daną dla nas przy, przy, przy tutaj prognozowaniu jest, było to w przypadku tego portu Polska, prawda, bo tutaj w zasadzie nie mamy żadnych jeszcze danych takich twardych, czy z GUS-u, czy z urzędów pracy, czy z, z jakichkolwiek instytucji.

że będzie zapotrzebowanie, natomiast no inwestycje są, widać, czy są planowane i to samo właśnie w przypadku różnych regionalnych inicjatyw plus ten przemysł został wskazany też właśnie w badaniu delfickim przez ekspertów z branży oraz ekspertów regionalnych.

Teraz tutaj zaczynając, za chwilę oddam głos pani dyrektor, ale zaczynając od pytań pana pośła.

Oczywiście, no właśnie trudnością jest to, że mamy tutaj ograniczone możliwości, jeżeli chodzi o wspieranie zawodów.

Łatwiej byłoby na przykład wskazać branżę jakąś wojewódzką, którą powinno się wspierać niż pojedynczy zawód.

Więc ten przemysł mody w woj.

łódzkim i lotnictwo to oczywiście zostało wybrane z szeregu różnych zawodów, według nas po konsultacjach jako takie kluczowe.

I jeszcze zacznę tylko od tej rejonizacji przemysłu, Oczywiście jest to jakiś młodobosieczny, prawda?

Chcielibyśmy, żeby wszędzie wszystkie wojska rozwijały się równomiernie, ale oczywiście z punktu widzenia ekonomicznego jest konieczne, żeby posiadać pewną specjalizację, prawda?

Bo ta specjalizacja wjedzie do pewnych przewag i do, powiedzmy, wzrostu produkcji, wzrostu dochodów.

Natomiast import innych produktów, usług, w których się nie specjalizuje dane województwo jest opłacalny, mówiąc w ogólnym znaczeniu, ilościowo i jakościowo.

a nie specjalizacja we wszystkim.

Oczywiście wiemy, jak wygląda sprawa z mobilnością ogólnie, czy to pomiędzy państwami, czy wewnątrz kraju.

Jest to zawsze problematyczne i ta infrastruktura jest potrzebna.

Natomiast czasem też potrzebne są różne bodźce, które spowodują rozwój, jakieś powiedzmy inwestycje, czy myślenie w kierunku rozwoju infrastruktury związanej z mobilnością, czy właśnie z dojazdami, bo to też jest bardzo ważne, że mamy też nie tylko mobilność taką trwałą, ale niezwykle znaczące dojazdy do pracy czy do szkoły z powiatów sąsiadujących.

I tu jeszcze tylko nawiążę do kwestii nauczycieli.

To w osobnym badaniu we współpracy z Ministerstwem przygotowaliśmy już dwie wstępne prognozy zapotrzebowania na nauczycieli, w tym według zawodów, bo też z naszej inicjatywy Ministerstwo wprowadziło obowiązek wpisywania zawodu, czy obowiązek dla szkół branżowych, żeby przy wykazywaniu nauczycieli wpisywać, jakich zawodów ci nauczyciele uczą.

Więc możemy tutaj powiązać dane z uczniami i uczniów z danymi o nauczycielach i tutaj też stworzymy takie prognozy.

No tutaj jest jeszcze ten etap zaawansowania tych prognoz jest jeszcze wczesny, bo tutaj mamy dosyć dużo, okazuje się, kwestii do rozwiązania.

Niemniej jednak ta kwestia prognozowania zapotrzebowania na nauczycieli jako funkcji zapotrzebowania na uczniów, ale nie tylko, także planów szkół i tych dostosowań, które czasu dostosowawczego, które potrzebują, żeby uruchomić kształcenie w jakimś zawodzie, są też tutaj zagospodarowane przez nas.

Bardzo dziękuję.

Ja jeszcze, jeśli mogę, odniosę się do wypowiedzi pana profesora.

W kontekście nauczycieli kształcenia zawodowego, to, co cały czas funkcjonuje i te działania, które Promujemy to oczywiście szkolenia branżowe dla nauczycieli.

To są również działania branżowych centrów umiejętności, ale także studia podyplomowe, które sukcesywnie są organizowane w różnych zawodach.

I myślę tutaj, że sami nauczyciele, dyrektorzy, to też jest jakby odpowiedzialność dyrektorów.

żeby motywować nauczycieli do kształcenia, do podwyższania kwalifikacji, a my w miarę potrzeb będziemy te wszystkie potrzeby realizowali.

Jeśli chodzi o infrastrukturę związaną z bursami, internatami, to podobna odpowiedź, jeżeli te zawody będą się rozwijały w taki sposób, że będą tworzyły centra dla innych uczniów z

innych województw, czyli zawody w poszczególnych województwach będą tworzyły centra kształcenia dla uczniów z innych województw, to na pewno takie działania będą podjęte, aby te bursy, internaty powstawały, bo jesteśmy otwarci na wszelkie potrzeby uczniów i nauczycieli, bo też po to funkcjonujemy.

Chciałabym jednak powiedzieć o innym aspekcie rejonizacji, jeśli chodzi o zawody.

Wydaje mi się, że bardzo ważnym aspektem, takim bardzo ludzkim, empatycznym wręcz powiedziałabym, jest to, że uczniowie i ważnym też pod względem jakby dla naszego państwa i dla naszej gospodarki jest to, że te zawody skupiają, te które są popularne, czy potrzebne, może lepsze słowo, w danym województwie one skupiają uczniów, którzy w przyszłości w tym województwie zostaną.

To powoduje, że ta migracja uczniów czy absolwentów nawet z małych miejscowości, oddalonych bardziej od centrów, od większych miast na przykład, spowodują, że oni być może w tym miejscu zostaną, że tam założą rodzinę, że tam rozpoczną swoją karierę zawodową, swoją ścieżkę zawodową.

To też oznacza, że jakby chcę powiedzieć, że nie wszyscy uczniowie będą musieli opuścić swoje miejsce, zamieszkania i wyjechać w poszukiwaniu pracy, tylko robimy to po to, żeby uczniowie mogli zostać w tym miejscu, budować to miejsce, rozwijać.

Są to głównie te powiaty, te województwa, w których jakby na rozwój gospodarki jest troszeczkę spowolniony, a tylko dlatego, że na przykład położenie geograficzne nie zawsze jest sprzyjające to, w jakim miejscu się mieszka.

Teraz chociażby sytuacja spowodowana wojną i są to na przykład tereny przygraniczne.

Więc myślę, że znaczenie tworzenia szkół, w których będzie edukacja skierowana na te konkretne zawody potrzebne na danym terenie, jest nieodzowna i bardzo potrzebna i jest to wyjście naprzeciw tym uczniom, którzy chcą uczyć się i na przykład nie mogą wyjechać z racji sytuacji finansowej, bądź dla tych uczniów, którzy są skazani na wykluczenie komunikacyjne i muszą kilka kilometrów dochodzić gdzieś tam do przystanku, żeby dojechać.

do szkoły, która kształci w zawodzie, który oni sobie wybierają.

To daje uczniom dużo większe możliwości.

Jeśli chodzi o informacje na temat wypłat i funduszu pracy, Szanowni Państwo, tak jak Pan Poseł powiedział, to nie jest jakby bezpośrednio Nie mamy bezpośrednio wpływu, ponieważ te pieniądze nie wychodzą od nas.

Ale proszę mi wierzyć, jesteśmy w stałym kontakcie z Funduszem Pracy, z Ministerstwem Finansów.

Pani minister jest bardzo zaangażowana.

Mówię o pani minister Barbarze Nowackiej.

Wysłaliśmy trzy pisma, które przypominały o tym, że jak ważne jest dla nas to, żeby te pieniążki zostały wypłacone, dlatego że jeżeli przerwiemy naukę, no to wiadomo, że obowiązek nauki nie będzie realizowany i to już jest dla nas wielka porażka.

I proszę mi wierzyć, te rozmowy trwają na tyle, ile możemy wpłynąć na sytuację, to myślę, że tutaj sprawdzamy się, jeśli chodzi o te nasze działania.

Natomiast ostatecznie nie mamy do końca na to wpływu.

I wszyscy o tym wiemy, bo to jest nie z naszego budżetu.

O to chodzi przede wszystkim.

Ale robimy wszystko, co w naszej mocy.

Jeszcze odniosę się do pytania dotyczącego tych obecnych kwalifikacji, które są w trakcie procedowania.

Szanowni Państwo, co prawda nie jest to temat dzisiejszego naszego, jakby dzisiejszych obrad, ale króciutko powiem.

Jak wygląda procedura, bo myślę, że pan poseł wie, natomiast być może niektórzy z państwa nie wiedzą.

Wnioski o utworzenie nowych zawodów składają ministerstwa właściwe, czyli ministerstwa resortowe odpowiednie do każdego zawodu.

My takie wnioski zebraliśmy.

Przychodziły one do nas.

Ostatni wniosek przyszedł 19 grudnia.

To jest dosyć późno.

Powody nie były błahe.

Powody były bardzo poważne.

Potrzebne były zmiany ustaw w niektórych ministerstwach i trzeba było po prostu czekać.

Czekaliśmy do 19 grudnia.

Następnie 19 grudnia jakby procedura została wszczęta i zostały przekazane projekty do uzgodnień wewnętrznych i już 2 lutego przekazane zostały do uzgodnień zewnętrznych.

Do 4 marca trwają konsultacje i opiniowanie projektów.

i zakładamy, że podpisanie odbędzie się do końca marca.

Bardzo byśmy tego chcieli.

Wiemy o tym wszystkim, o czym mówił pan poseł, wiemy jakie to stwarza trudności, natomiast nie wszystko jest w naszych rękach i niektóre procedury wymagają troszeczkę dłuższego no i tak to też, też tak się wydarzyło.

Jeśli chodzi o podstawy programowe, do uzgodnień podstawy programowe idą już w następnym tygodniu.

Także to też jest taka, taka informacja.

No i robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby, żeby to ta sprawa ruszyła i żeby można było realizować, przyjmować uczniów do klas w tych właśnie zawodach.

To wszystko Pani Dyrektor?

Tak.

Dobrze, to jeszcze odwozem Pan Poseł Józefa Ciuk i oddam głos naszym gościom.

Chciałam tylko powiedzieć, że mamy czas do godziny 10.

Serdecznie dziękuję, postaram się dużo czasu nie zająć.

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Pani Dyrektor, mi bardziej chodziło o nauczycieli kształcenia praktycznego, bo wiemy, że szkolenia branżowe są z karty nauczyciela, czyli nie dotyczą nauczycieli kształcenia praktycznego, którzy zazwyczaj są na podstawie prawa oświatowego zatrudnieni.

Wiemy, że studia podyplomowe, dofinansowanie jest również zupełnie inaczej, są nauczyciele kształcenia praktycznego z prawa oświatowego traktowani.

zatrudnieni.

Jeżeli chodzi o przerzucanie odpowiedzialności na dyrektora, nie Pani dyrektor, dyrektorzy przestaną otwierać zawody, jeżeli nauczyciele kształcenia praktycznego oraz instruktorzy nie zaczną być traktowani realnie jak nauczyciele, jak pracownicy pełni, a nie po macoszemu, którzy nie mają nawet prawa do dodatku motywacyjnego, którzy nie mają prawa do premii tak naprawdę, którzy nie mają prawa do szkoleń, którzy nie mają prawa do niczego, bo to wszystko daje karta nauczyciela, na którą nie są zatrudnieni.

Ja wiem, że ważna jest podstawa zatrudnienia, ale chodzi nam o dobro kształcenia branżowego.

Pani dyrektor, z całym szacunkiem, ale jeżeli pani dyrektor mówi, że jeżeli będzie potrzeba, to zaczniemy myśleć o bursach, a nie przygotowana jest infrastruktura w tym momencie, a są tworzone rejonizacje zawodowe czy branż, mam nadzieję, że też jest brane pod uwagę BCU w tych rejonizacjach, bo myślę, że tak.

Jeżeli jest tworzona rejonizacja bez przygotowania infrastruktury, a pani dyrektor mówi, jak będą to zrobimy, to w drugą stronę powinno być.

Dajmy im szansę, żeby mogli się przemieścić, jeżeli już jest taka filozofia na zasadzie, przepraszam Igrzysk Wolności bodajże, że robimy dystrykty pod odpowiedni rejon czy zawód.

Jeżeli chodzi o refundację, nie całe pieniądze poszły do HAP-ów.

Niektóre są wstrzymywane jeszcze na poziomie ministerstwa.

Kilkadziesiąt procent po prostu nie poszło, a to by pomogło, bo wnioski refundacyjne jeszcze za ubiegły rok nie zostały rozpatrzone.

I ostatnia rzecz, pani dyrektor, według mnie najgorsze, co można powiedzieć, było powiedzieć, że tak się wydarzyło.

Pani dyrektor, wnioski ministerstwa to są tylko i wyłącznie wnioski, które minister właściwy, czyli minister edukacji powinien rozważyć w trosce o szkolnictwo branżowe.

Ja nie zarzucam, że te wnioski nie mają merytorycznych powodów.

i ja się zgadzam z tymi zmianami, które są z większością.

Natomiast nie od 1926 roku i państwo jako merytoryczne zajmujące się tym ministerstwo mają obowiązek, żeby powiedzieć ministrowi np.

rolnictwa, panie ministrze, my nie możemy tego zrobić od 1926 roku, tylko od 1927 w jednym zawodzie już tak zrobiliście.

tylko od 2027 roku, bo trwa rekrutacja.

Pani dyrektor, pod koniec marca będą już wszystkie zawody pozamykane.

Ja to bardzo emocjonalnie przyjmuję.

U mnie w szkole będziemy musieli zamknąć 4 z 5 zawodów, w których prowadzimy.

Musimy dzieciakom powiedzieć nie.

Mamy szklarnie dydaktyczne, mamy wszystko, mamy projekty europejskie z datą ważności.

Ja się zastanawiam, trwałości i to więcej niż 4 lata teraz, ja się zastanawiam czy ministerstwo jest gotowe zapłacić organom prowadzącym za to, że się skończy nauczanie w danym zawodzie.

Czy to w ogóle zostało przewidziane?

Nie możemy powiedzieć, tak się wydarzyło, tak się zdarzyło.

Państwo są merytorycznym ministerstwem.

Od 27 roku będzie czas na wprowadzenie, na zrobienie tego wszystkiego, wszystkich dokumentów.

Teraz niszczymy te wszystkie zawody, które są likwidowane i nauczyciele odpłyną.

Nauczyciele odpłyną.

Przekazanie swoich spostrzeżeń, na pewno wszystkie je weźmiemy pod uwagę.

Ja też myślę, że pan związany jest z pewnie już jakiś czas ze szkolnictwem, pan rozumie, w jakiej my też jesteśmy sytuacji.

Niektóre resorty zastrzegły sobie wprowadzenie zawodu od września, więc też jesteśmy w takim momencie, że musimy te pretraktacje prowadzić.

Ale to Państwo są merytoryczni, przepraszam.

Wy jesteście merytoryczni jeśli chodzi o wprowadzenie.

Właśnie jesteśmy merytoryczni, tylko niektóre sytuacje, no tak właśnie.

Panie pośle, umówmy się w ten sposób.

W związku z tym, że temat jest poniekąd powiązany, ale odbiega od tego głównego, który dzisiaj był omawiany.

Bardzo proszę o przyjęcie odpowiedzi pisemnej.

Przygotujemy taką i prześlemy do Państwa w najbliższym czasie.

Dobrze, dziękuję bardzo Pani Dyrektor.

O głos poprosił doktor Krzysztof Sadowski, który reprezentuje Związek Rzemienia Są Polskiego.

Bardzo proszę Panie Doktorze.

Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisja, Szanowni Państwo.

Omawiana dzisiaj prognoza zapotrzebowania na pracowników szkolnictwa branżowego jest istotnym szczególnie narzędziem, ważnym do podejmowania decyzji o otwarciu nowych kierunków, tak aby absolwenci byli na ten rynek pracy wprowadzeni płynnie.

Prognoza zawiera zawody rzemieślnicze, co może cieszyć.

Cieszy również to, że Państwo sygnalizujecie, że są prowadzone szkolenia dla doradców zawodowych, którzy mam nadzieję, że z tej prognozy będą korzystali.

to dopasowanie zasobów do potrzeb rynku pracy będzie lepsze.

Niemniej sama prognoza nie realizuje tego celu, którym jest, żeby faktycznie byli ci pracownicy na rynku.

W tym pomocne są dwa instrumenty, dofinansowanie i wspomniana refundacja.

Korzystając z okazji chciałem bardzo podziękować Państwu posłom za zainteresowanie tematem refundacji, szczególnie posłom z Parlamentarnego Zespołu ds.

Rzemiosła, tutaj na ręce obecnego pana posła Marcina Józefa Ciuka.

To jest bardzo ważne działanie.

Bez tej refundacji młodociani nie mogą realizować swojej ścieżki wymarzonej kariery.

Mogą mieć poważne trudności, to znaczy brak środków dla pracodawcy na refundację może spowodować rozwiązanie umowy, a brak zaliczonych tych zajęć praktycznych może spowodować konieczność powtarzania roku.

bardzo nieprzyjemną sytuację, zarówno dla rodziców, dla tego ucznia, dla dyrektora szkoły.

Jeżeli chodzi o tę refundację, ponieważ tu padły pewne pytania o kwoty, to dzięki tej interwencji dostaliśmy informację z Ministerstwa Rodziny, że na ten rok pierwotnie planowana w Funduszu Pracy kwota 900 milionów, przypominę, że o 100 milionów niższa niż w roku poprzednim, została zwiększona do kwoty miliarda sześćdziesięciu ośmiu milionów i planowane jest poszukiwanie kolejnych sześćdziesięciu czterech milionów.

To takim pismem dyrektor Departamentu Rynku Pracy, nie funduszy, czy zastępca dyrektora Departamentu Rynku Pracy nas o tym poinformował.

Natomiast już faktycznie docierają do nas sygnały, że brakuje tych środków i to mogą być właśnie te powody, że w zeszłym roku umowy, które były złożone czy wnioski nie zostały rozpatrzone, więc OHAPy realizują pewne zaległości.

Ponadto ta kwota nawet po tym zwiększeniu, poszukiwaniu dalej może być niewystarczająca, bo potrzebne pewnie jest miliard trzysta milionów, ale to takie są robocze szacunki, więc ja tutaj nie mogę w pełni tej kwoty potwierdzić.

Kluczowa próba w tym aspekcie jest to, żeby to świadczenie, czy ten instrument był takim świadczeniem obligatoryjnym, tak jak zasiłki dla bezrobotnych, bo to wtedy da pełne możliwości, żeby osoby zainteresowane, chcące właśnie podejmować wyzwania w tych zawodach nam potrzebnych, tych właśnie deficytowych na rynku pracy, mogły tą drogę kształcenia odbyć.

My w tym celu wysłaliśmy takie pismo do pani minister Agnieszki Dziemianowicz-Wong, która jest dysponentem środków Funduszu Pracy, do wiadomości ministra finansów, do innych decydentów, żeby tą sprawę po prostu przedstawić, że warto rozważyć, żeby ta refundacja wynagrodzeń młodocianych przestała być fakultatywna, stała się obligatoryjna.

i żeby środki, takie jak są potrzebne, były na ten cel zabezpieczone.

Natomiast drugi taki instrument, który wspiera to zainteresowanie pracodawców w ogóle, żeby się podejmować trudu nauki praktycznej, w tym najlepszym na świecie systemie, dualnego modelu kształcenia, to jest dofinansowanie, które jest stricte powiązane z tą prognozą, to znaczy dla zawodów deficytowych, czy tych najbardziej zapotrzebowanych kwota jest trochę większa, to znaczy Pierwotna jest 10 tysięcy, tam 800 zł, a ta wyższa 13 300 zł z jakimś hakiem.

Proszę Państwa, gdyby przeliczyć ile to jest na godzinę tego instruktora praktycznej nauki zawodu, gdyby to traktować jako wynagrodzenie, bo to nie jest wynagrodzenie, tylko to jest na zakup tych materiałów potrzebnych do ubrania ucznia, do jakiegoś sprzętu i tak dalej, środków ochrony jakiejś osobistej, no to to by było 3,60 zł za godzinę, co przy obecnej stawce wynagrodzenia godzinowego jest niemal dziesięciokrotnie mniejsze.

Gdyby taka kwota miała odpowiadać tej stawce wynagrodzenia godzinowego o 31 zł, to to by było 94 tysiące.

Kwota, biorąc pod uwagę liczbę uczniów, dla budżetu może być kwotą bardzo wygórowaną.

Natomiast środowisko rzemiosła, tych mistrzów szkolących apeluje, żeby tą kwotę również poddać pewnemu zwiększeniu.

przez właśnie pewnym uwzględnieniem minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Żeby tą stawkę mnożyć razy tysiąc dla tych zawodów, które nie są tak deficytowe i razy tysiąc dwieście dla tych, które są szczególnie potrzebne.

To by były kwoty 31 400 i koło 37 000.

To by bardziej odpowiadało faktycznym kosztom.

Ta kwota przez wiele lat, czyli to 10 i 13 tysięcy przez wiele lat nie było waloryzowane, była bardzo długo na tym samym poziomie, a w tym czasie koszty tych różnych właśnie środków ochronnych, różnych tam butów roboczych i tak dalej bardzo wzrosły.

Więc z perspektywy trzyletniej, no to ta kwota na poziomie 10 tysięcy jest po prostu dalej jakby niewystarczająca.

Z tym, że dziękujemy też ministerstwu, dziękujemy Państwu posłom za tą interwencję, że ta kwota jest przekazywana za przystąpienie do egzaminu.

Nie jest jakoś dzielona, bo tam żadnej premii w zasadzie nie było.

Jest to te środki, które faktycznie dofinansowują tę możliwość realizacji tej praktycznej

nauki.

W kontekście tym jeszcze ważne jest, że to dofinansowanie jest udzielane na zasadach pomocy de minimis.

Nasi eksperci mają co do tego wątpliwości, czy to tak powinno być, bo tutaj to nie jest żaden aspekt dochodowy.

To nie jest pomoc likte publiczna dla przedsiębiorcy, tylko to jest te poniesione koszty na ubranie robocze dla ucznia w ramach kształcenia.

Szkoły, jak otrzymują środki na pracownię, na jakieś wyposażenie dla ucznia, nie są traktowane jako tacy beneficjenci pomocy de minis.

To warto przemyśleć.

My pismą w sprawie tego instrumentu, czyli dofinansowania, przekazaliśmy do pani minister Również 17 lutego, mamy nadzieję, że zostanie ono odebrane pozytywnie.

Chciałbym przy okazji poprosić Panią Dyrektor, ponieważ jest sporo, było tych informacji o korespondencji.

Ja wiem, że tutaj korespondencji nie można za bardzo przekazywać, ale gdyby Pani Minister mogła, czy wyraziła zgodę, to my chcielibyśmy też wiedzieć, jakie tam argumenty Państwo podnosicie, do nas to nie trafia.

Inni ministrowie, którzy są zainteresowani tematem, przesyłają nam do wiadomości, że się angażują, że się interesują, no i ten problem wymaga rozwiązania.

To z takich rzeczy najważniejszych, ale pan poseł tutaj podnosił temat zawodu, faktycznie gdzieś tam w zapowiedziach ministerstwa było 11 planowanych chyba od 2027 roku.

Ten zawód dotyczący cyberbezpieczeństwa jest dla nas też szczególnie istotny.

Ja akurat uczestniczę w takich pracach Rady ds.

Kompetencji, więc nas szczególnie to interesuje, jak szkolić w zakresie cyberbezpieczeństwa i założmy przedsiębiorców, jakie szkolenia, czy tryb modułowy tutaj przyjąć, jakie to miałyby być moduły.

Więc jeżeli Państwo w zakresie na przykład tego zawodu byście mieli jakieś przemyślenia, analizy, informacje, to też chętnie bym usłyszał, czy otrzymał jakiś materiał, bo byśmy się podzielili wiedzą w trosce o naszych przedsiębiorców czy uczniów, żeby te szkolenia były

na takim poziomie, bo zagrożeń w obecnej naszej sytuacji, tutaj gdzieś tam wojennej w Europie i tak dalej, to ważne, żeby to cyberbezpieczeństwo znać i rozumieć, na czym ono polega.

Przepraszam, że tak długo kończę.

Dziękuję bardzo za możliwość wypowiedzi.

Bardzo dziękuję.

Do głosu zgłosił się też pan Maciej Rakowski, który reprezentuje NSZZ Solidarność.

Bardzo proszę panie Macieju.

Dzień dobry.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna komisja i tutaj wszyscy zgromadzeni.

Dołączam do tego, co było przed chwilą też mówione, ale też chcę uwypuklić głos dyrektorów, dlatego że to oni przygotowują później ramówkę z zawodami i bardzo, bardzo proszę, jeżeli rzeczywiście ma wystartować do 2026 roku, to cyberbezpieczeństwo jest bardzo pożądanym zawodem, ale ta informacja musi wpłynąć szybko, bo to jak pan poseł Józef Aciuk powiedział, Jeżeli chodzi o zawody, które po prostu będą wykreślane z danej szkoły, oni muszą zagwarantować nauczycielom pracę.

To jest ściśle powiązane z branżą teleinformatyczną, informatyczną to właśnie cyberbezpieczeństwo.

Chcemy również jeszcze powiedzieć, że w ramach cyberbezpieczeństwa wyszła sektorowa rama kwalifikacji Wczoraj właśnie zakończyliśmy pracę i konferencję podsumowującą sektorową ramę kwalifikacji IT.

Warto na to zwrócić uwagę, ponieważ w czerwcu będzie ona opublikowana.

To jest bardzo ważna informacja, ponieważ poruszyliśmy wszystkie poziomy kształcenia, od poziomu PRK 3 do PRK Osiem, cyberbezpieczeństwo już jest wydane, więc można by było to uwzględniać w planowaniu kwalifikacji, bo to też jest bardzo ważne, bo znowu dyrektorzy i nauczyciele pytają, jeżeli cyberbezpieczeństwo, to jakie kwalifikacje, jakie wyposażenie będzie potrzebne do szkół.

I tak jak pani poseł tutaj, pani przewodnicząca dokładnie powiedziała, jest to bardzo potrzebne w całym kraju.

Natomiast jeżeli chodzi o branżę IT, mówię, sektorowa rama kwalifikacji nie skończyliśmy.

Mówię, byłem wśród 12 ekspertów, było mi bardzo miło uczestniczyć w tych pracach.

Zrobiliśmy te sektory, opublikowane one będą w czerwcu.

Też warto zwrócić na nie uwagę.

i w ramach oczywiście planowania może zmian w szkolnictwie branżowym, bo były uwzględnione również te kwestie wiązek przyszłościowych.

Rama nie tylko powstaje oczywiście do szkolnictwa zawodowego, branżowego, ona też jest również brana pod uwagę jako szkolnictwo pozaformalne lub przyszłościowe mikropoświadczenia, ale bardzo można na niej wzorować już przyszłość nauki i później właśnie rodzaje studiów, specjalności.

Bardzo dziękuję.

Dziękuję bardzo.

Jeszcze właśnie patrzę, o zebranie głosu poprosił pan Bartosz Mętkowski, Fundacja Dobra Szkoła.

Witam Państwa serdecznie, dziękuję Pani Przewodnicząca.

Postaram się krótko, żeby Ministerstwo zdążyło nam odpowiedzieć.

Trzy pytania.

Jedno, ja pytałem o tym na komisji dotyczącej projektu ustawy o WZK, natomiast nie uzyskałem odpowiedzi, a jest to duży problem i ściśle związany z obwieszczeniem.

Czy ministerstwo rozważa obecnie lub w przyszłych nowelizacjach zmiany modelu z indywidualnego opiniowania wniosków szkół na system cyklicznej publicznej informacji np.

kwartalnej albo półrocznej o kluczowych i deficytowych zawodach w danym regionie lub powiecie?

Czyli chodzi o odwrócenie obecnej logiki, w której szkoła musi każdorazowo wykazywać zasadność kształcenia w danym zawodzie.

Na rzecz modeli, w którym to WZK dysponując pełnymi danymi analizami i zapleczem eksperckim cyklicznie wskazuje regionalne priorytety rynku pracy umożliwiając szkołom

podejmowanie decyzji.

Chodzi o to, że dyrektorzy zgłaszają do mnie, Składanie przez nich wniosków do instytucji, która doskonale zdaje sobie sprawy już na etapie składania wniosku, jakie zawody są potrzebne, jest pozbawione sensu.

Może te opinie WZK powinny być przedłużeniem obwieszczenia ministra na przykład.

O zasięgu tutaj, jak Panie posłanki wskazywały, że są podregiony w województwach, które mają różne potrzeby.

Może powinniśmy iść tą drogą.

Druga kwestia dotyczy zawodu florysta.

W szkołach policyalnych jest dużo interpelacji poselskich w tej sprawie od prawa do lewa.

MEN planuje przesunięcie kształcenia w tym zawodzie ze szkół policyalnych do szkół branżowych pierwszego stopnia.

Wnioskuję o to Ministerstwo Kultury.

Wywołuje to duże niezadowolenie społeczne, widoczne w interpelacjach składanych przez państwa posłów.

Kilkanaście tysięcy kobiet wybiera w każdym semestrze kształcenie na tym zawodzie.

Czy MEN będzie próbował jeszcze przekonywać Ministra Kultury do zmiany stanowiska w związku z tym powszechnym niezadowoleniem, zwłaszcza u kobiet, które wybierają te zawody.

No i tysiące nauczycieli od 1 września będzie pozbawionych pracy.

Nie ma pokrywnego kierunku w tej branży, w szkołach policyalnych, natomiast w branżowych szkołach pierwszego stopnia, szanowni państwo, młodzież kwiaty zna głównie z ekranu smartfona, więc to ten zawód w naturalny sposób po prostu się skończy.

I trzecie pytanie, bo tutaj jeżeli chodzi o florystę, to ja rozumiem, że ministerstwo będzie tłumaczyło, że to jest trzeci poziom PRK, a piąty poziom to jest ten, w którym szkoły policyalne powinny kształcić, ale w związku z tym są zawody na piątym poziomie, które nie są przeznaczone do kształcenia w szkołach policyalnych, na przykład technik, gospodarki i nieruchomości, który przed chwilą państwo wprowadzali, technik, mechatronik, robotyk, spawalnictwa, przemysłu drzewnego, elektromobilności, eksploatacji portów i

terminali, logistyk, spedytor, informatyk, programista i teleinformatyk.

Pytanie, dlaczego te zawody, mimo tego, że są na piątym poziomie polskiej ramy kwalifikacji, nie są uwzględniane.

A są to zawody chętnie wybierane przez mężczyzn, a mężczyźni zaniżają nam poziom względem średniej unijnej, odsetku kształcenia w edukacji formalnej.

Dziękuję bardzo.

Jeszcze jedno słówko.

Branżowe szkoły pierwszego stopnia.

Tutaj była dyskusja dotycząca tego obowiązku nauki, obowiązku szkolny powiązany z umową pracodawcy, z pracodawcą tego ucznia.

Szanowni Państwo, żaden z dyrektorów, z którym współpracuję, który prowadzi branżowe szkoły pierwszego stopnia nie wyobraża sobie, żeby dziecko, które z różnych względów ma rozwiązana umowę z pracodawcą, było pozbawione obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki.

Doprecyzujcie Państwo jakoś te przepisy, bo to nie może być tak, że od umowy z pracodawcą, która może z różnych względów przez chwilę nie obowiązywać, albo przez dwie chwile, różne są sytuacje, żeby ten obowiązek konstytucyjny nie był zależny od umowy z pracodawcą, która może zostać w każdej chwili rozwiązana z różnych względów.

Ok, dziękuję.

Bardzo dziękuję za ten głos.

Mamy jeszcze kilka minut, więc prosiłabym Panią Dyrektor o ustosunkowanie się do tych trzech pytań.

Dziękuję bardzo.

Bardzo, bardzo dziękuję za uwagi.

Wszystkie zostaną przekazane oczywiście do naszego Ministerstwa, do właściwych departamentów.

Natomiast tak jak wcześniej powiedziałam proszę Państwa, może odniosę się do WZK, Jeśli chodzi o to, czy wiemy, czy zawód jest potrzebny, czy nie wiadomo, że to tak jest, no znamy

prognozy, to wiemy.

Myślę jednak, że warto zwrócić uwagę na te małe środowiska, w których te szkoły chcą się otwierać, czy mają być otwarte, no przede wszystkim jest tu chęć stworzenia takiego konkretnego zawodu.

I myślę, że to też ma znaczenie i elastyczność i wojewódzkich rad i wszystkich innych organów, które mają na to wpływ.

Myślę, że powinny być elastyczne i wziąć pod uwagę fakt, że może faktycznie w danym województwie ten zawód nie jest potrzebny według prognoz, natomiast on może być potrzebny w samym powiecie.

I on daje młodzieży szansę na bycie tam, życie.

I to jest to, o czym wcześniej mówiłam, proszę Państwa, że to jest pozostanie w tej swojej ojczyźnie.

To jest mniejsza migracja tych uczniów, co spowoduje, że nie będziemy mieli wyludniania małych miasteczek, mniejszych powiatów, zwłaszcza tych takich w tych regionach mniej, no niecentralnych powiedzmy.

Szanowni Państwo, w związku z tym, że temat, i jeszcze raz to powtórzę, był zupełnie inny, czyli nie związany z pytaniami, jakie Państwo też zadajecie, to my z wielką przyjemnością odpowiemy Państwu pisemnie, bardzo dokładnie i bardzo szczegółowo na wszystkie pytania, które Państwo zadaliście.

Właśnie to, co chciałam powiedzieć.

Dobrze.

Bardzo dziękuję pani dyrektor za tą deklarację, szczególnie tą dotyczącą odpowiedzi pisemnej na zadane pytania.

Mamy pewien niedosyt, zwłaszcza ja osobiście.

w sprawie tych pytań, które zadał Pan Bartosz Wędkowski, więc prosiłabym o przesłanie tych odpowiedzi do Sekretariatu Komisji.

Ja je przekażę.

wszystkim uczestnikom dzisiejszego spotkania.

Czy ktoś z Państwa jeszcze, dosłownie mamy kilka minut, więc jeśli ktoś z Państwa chciałby zabrać głos, to jest jeszcze ten czas.

Jeśli nie, to dziękuję bardzo Państwu za udział w dzisiejszym spotkaniu, dyskusję, uwagi.

Dziękuję przedstawicielom Ministerstwa IB.

Proszę też i ponawiam prośbę o to, by na następnych spotkaniach przygotowywać dla nas wcześniej takie pisemne informacje.

Bardzo serdecznie państwu dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Stwierdzam, że porządek dzienny został wyczerpany.

Zamykam posiedzenie.

Dziękuję bardzo.

Do zobaczenia.